

Rola Białorusinów większa niż opisują Litwini

3 września 2012

Znany litewski historyk Alfredas Bumblauskas oświadczył, że w czasie gdy Litwini dyskutują o możliwości wykorzystywania dawnej flagi z Pogonią obok oficjalnych symboli państwowych, dawny litewski herb może przywrócić Białoruś. Zdaniem historyka obecne władze Białorusi coraz częściej odwołują się do spuścizny Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL).

„Są Białorusini, którzy sądzą, że Litwa przez dłuższy czas zachowywała się niewdzięcznie względem nich. Dla nich, nawet dla przyjaciół Litwy, część naszych autorów, naszych akademików jest nie do przyjęcia. Sądzą, iż Litwini specjalnie wysłali przeciw nim swych akademików, aby poniżyć Białoruś. Bo rola Białorusinów w WKL była dużo większa niż opisują Litwini” – powiedział agencji informacyjnej BNS Bumblauskas. Historyk jest przekonany, że Białorusini mieli o wiele większy wkład w historię Wielkiego Księstwa, niż opisują historycy litewscy. „Litwini na historię WKL patrzą jednym okiem, a nie obydwoma”. Z drugiej strony, według Bumblauskasa, przegięcia są również po stronie białoruskiej, która historię Litwy nazywa „historią Żmudzi”.

„Proszę wyobrazić, że kiedyś Rada Białorusi ogłasza, że już nie nazywa się „Białoruś”, tylko „Litva”. Co wtedy będzie robiła Litwa? I co powiedzą wszyscy ci, którzy są przeciwni Pogoni? Wyobraźcie sobie, Białorusini nazywają siebie „Litva” i mówią, że my ukradliśmy ich nazwę” – zastanawia się Bumblauskas. „Dużo kogo denerwuje, po co nam historyczna flaga z Pogonią, która jest czerwona? Z drugiej strony, jak inaczej zademonstrować naszą więź z WKL? Jeśli nas ona denerwuje, to czy nas również denerwuje WKL?” – pyta się historyk.

Do 1995 r. herbem Białorusi była Pogoń, po dojściu Aleksandra

Łukaszenki do władzy, przywrócono sowiecką symbolikę. Jednak historyk twierdzi, że ostatnio pogląd reżymu Łukaszenki na WKL mienia się. „Powiedziałbym, że czterech białoruskich historyków z pięciu jest przekonanych, że WKL miała charakter białoruski. Przez dłuższy czas wyglądało, że Łukaszenka zatrzymał te tendencje. Teraz jednak ta koncepcja jest prezentowana w oficjalnej białoruskiej prasie. Takie są tendencje. Łukaszenka wszystko może, kiedy czegoś potrzebuje. Więc może wykorzystać również tę koncepcję” – zaznaczył Alfredas Bumblauskas.

PL Delfi przypomina, że obecnie na Litwie obowiązkowo wywiesza się historyczną flagę (Pogoń na czerwonym tle) tylko przy Pałacu Władców, Zamku w Trokach oraz Wojskowym Muzeum w Kownie. Posłowie Kęstutis Masiulis i Stasys Šedbaras przygotowali poprawki do ustawodawstwa litewskiego, żeby historyczna flaga była wywieszana także przy instytucjach państwowych. Pomysł ten popiera Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, jednak podkreśla, że nie można flagi historycznej utożsamiać z flagą państwową.

Źródło: [PL Delfi](#)